

Wysokie kary dla policjantów za podrzucenie narkotyków

30 maja 2021

Niemal dwa lata po zatrzymaniu i aresztowaniu opozycyjnego rosyjskiego dziennikarza Iwana Gołunowa sąd ogłosił wyrok.

https://www.youtube.com/watch?v=TPcgrS_0f1Y

Przypomnijmy: w czerwcu 2019 roku policjanci zatrzymali Iwana Gołunowa. To dziennikarz opozycyjnego wobec Kremla portalu Meduza. W plecaku Gołunowa znaleziono narkotyki: 7 torebek z białym proszkiem. Dziennikarz nie przyznał się do winy i trzymał się wersji, że narkotyki mu podrzucono. Mieli to zrobić zatrzymujący go policjanci. Gołunow utrzymywał, że jego zatrzymanie miało związek z dziennikarskim śledztwem w sprawie nielegalnego przejmowania mieszkań w Moskwie.

W całej Rosji zaczął się niespotykany wcześniej protest wszystkich mediów, zarówno opozycyjnych, jak i związanych z władzą. Na ciele Gołunowa znaleziono ślady pobicia, a badania nie wykazały śladów narkotyków.

Władza musiała się ugiąć. Przeprowadzono drobiazgowe śledztwo, które pod swoją kuratelę wzięła ówczesna Rzecznik Praw Obywatelskich Tatiana Moskalkowa i deputowani. Sąd odmówił aresztowania dziennikarza, zamienił go na dozór elektroniczny.

Ostatecznie Gołunow został zwolniony, a zatrzymujący go policjanci oskarżeni. 28 sąd skazał ich na wysokie wyroki. Podczas procesu prokurator zarzucił im, że stworzyli zorganizowaną grupę przestępczą. Byli policjanci zostali skazani na kary od 12 do 5 lat kolonii karnej.

Będzie apelacja

Wyrok jest nieprawomocny. Choć surowy, nie zrobił na skazanych żadnego wrażenia. Uśmiechali się, przekazywali pozdrowienia

swoim bliskim. Adwokaci zapowiedzieli apelację.

Iwan Gołunow wyraził zadowolenie z decyzji sądu, lecz dodał, że teraz czas na ujawnienie zleceniodawcy przestępstwa. Z tym może być trudniej, ponieważ w akcie oskarżenia o zleceniodawcy nie ma słowa, a wersja jest taka, że była to samodzielna inicjatywa policjantów. Trudno w to uwierzyć.

W tym sensie nadzieje dziennikarzy na ujawnienie całego przestępczego układu okazały się płonne.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu